

# POCIĄG *specjalny*

Udział kadry i słuchaczy CSP w przygotowaniu uroczystości otwarcia  
**POLSKIEGO CMENTARZA WOJENNEGO W MIEDNOJE**

**mł. insp. Beata Gaca-Maciaszkiewicz**

Główny Księgowy – Naczelnik Wydziału Finansów CSP

*W artykule przywołano historyczne wydarzenia związane z ujawnieniem prawdy o zbrodni katyńskiej i uhonorowaniem jej ofiar przez utworzenie cmentarza na terenie byłego ZSRR, a także udział policjantów i pracowników CSP w przygotowaniu uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje w czerwcu 1995 r. oraz jego otwarcia i poświęcenia we wrześniu 2000 r. W materiale znalazły się również wspomnienia dotyczące niezwyklej podróży pociągami specjalnymi z Warszawy do Tweru, którą grupa policjantów i pracowników CSP odbyła wraz z członkami rodzin poległych, by po 60 latach od ogromnej tragedii uczestniczyć wraz z nimi w tak długo wyczekiwanym, zbiorowym pogrzebie bliskich. Zaprezentowany materiał stanowi świadectwo, że kadry CSP przyszło wówczas stanąć do niezapomnianego apelu.*

Specjalny wysłannik Prezydenta Rosji w dniu 14 października 1992 r. przybył z Moskwy do Warszawy i na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej złożył kopie dokumentów dotyczą-

cych zbrodni katyńskiej. Wśród nich był ściśle tajny wniosek ludowego komisarza spraw wewnętrznych Ławrientija Berii z dnia 5 marca 1940 r. przedstawiony poniżej.

„W obozach dla jeńców wojennych NKWD ZSRR i w więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi w chwili obecnej znajduje się duża liczba byłych oficerów armii polskiej, byłych pracowników policji polskiej i organów wywiadu (...) i in. Wszyscy są zatwardziałymi wrogami władzy radzieckiej (...).

W obozach dla jeńców wojennych znajduje się ogółem (nie licząc żołnierzy i kadry podoficerskiej) 14 736 byłych oficerów, urzędników, osadników i agentów wywiadu - 97% z nich jest narodowości polskiej.

Wśród nich:

- generałów, pułkowników i podpułkowników - 295;
- majorów i kapitanów - 2080;
- poruczników, podporuczników i chorążych - 6049;
- oficerów i podoficerów policji, ochrony pogranicza i żandarmerii - 1030;
- szeregowych policjantów, żandarmów, strażników więziennych i agentów wywiadu - 5138;
- urzędników, obszarników, księży i osadników - 144.

W więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi ogółem znajduje się 18 632 aresztowanych (z czego 10 685 - Polacy), w tym:

- byłych oficerów - 1207;
- byłych policyjnych agentów wywiadu i żandarmów - 5141;

- szpiegów i dywersantów - 347;
- byłych obszarników, fabrykantów i urzędników - 465;
- członków różnych organizacji kontrrewolucyjnych i powstańców oraz różnego rodzaju elementu - 5345;
- uciekinierów - 6127.

W związku z tym, że wszyscy są zatwardziałymi i nieprzejednanymi wrogami władzy radzieckiej, NKWD ZSRR uważa za niezbędne:

I. Polecieć NKWD ZSRR:

- 1) sprawy znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych 14 700 osób, byłych polskich oficerów, urzędników, obszarników, policjantów, agentów wywiadu, żandarmów, osadników i strażników więziennych,
- 2) a także sprawy aresztowanych i przebywających w więzieniach w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi 11 000 osób, członków różnych szpiegowskich i dywersyjnych organizacji kontrrewolucyjnych, byłych obszarników, fabrykantów, byłych polskich oficerów, urzędników i uciekinierów - rozpatrzyć w trybie specjalnym z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary - rozstrzelania.

II. Sprawy rozpatrzyć bez wzywania aresztowanych i bez przedstawiania zarzutów (...).”



Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Cmentarza Wojennego w Miednoje. Złożenie kwiatów przez delegację CSP (pierwszy z lewej strony Zastępca Komendanta CSP insp. J. Gołębiowski), 11.06.1995 r. Zdj. ze zbiorów CSP.

Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików Związku Sowieckiego podjęło decyzję zgodną z wnioskiem Ławrientija Berii i w okresie od 3 kwietnia do 19 maja 1940 r. wymordowano 14 552 jeńców: 4421 z obozu kozielskiego – w Lesie Katyńskim, 6311 z obozu ostaszowskiego – w lesie w Miednoje oraz 3820 z obozu starobielskiego – w Parku Leśnym w Charkowie. Poza tym 7305 osób w innych więzieniach i obozach tzw. Zachodniej Ukrainy i Białorusi.

Ostaszków znajduje się 180 km na zachód od Kalinina. Obecnie wrócono do starej nazwy tej miejscowości – Twer. Obóz o obostrzonym reżimie, w którym osadzono funkcjonariuszy Policji Państwowej, Straży Granicznej, Straży Więziennej, Żandarmerii Wojskowej i Oddziału II Sztabu Głównego WP oraz pracowników sądownictwa, był zlokalizowany w odległości 11 km od Ostaszkowa, na wysepce Stołbnyj na jeziorze Seliger, w pomieszczeniach prawosławnego monasteru Nilowa Pustyni. Skazanych na śmierć jeńców pędzono do przystanku kolejowego Soroga, skąd przez Lichosławł transportowano ich do Kalinina (...) do Zarządu Obwodowego NKWD<sup>1</sup>.

Według Dmitrija S. Tokariewa (Szefa Zarządu Obwodowego NKWD w Kalininie) przebieg egzekucji był następujący – w jednym z pomieszczeń piwnicznych sprawdzano personaliá skazanego, następnie skuwano go i przeprowadzano do celi śmierci, o drzwiach zaopatrzonych w wykładzinę wojłokową (...). Po zaciągnięciu do celi śmierci, ofiara była mordowana natchmiast strzałem w tył głowy. Zwłoki wynoszono na zewnątrz przez przeciwnie drzwie i układano na jednym z oczekujących 5–6 samochodów ciężarowych, po czym nakazywano wprowadzić następnego skazańca. I tak to trwało noc po nocy, wyjąwszy święto 1 maja. O świcie samochody wyruszały szosą Moskwa – Leningrad do odległej o 32 km miejscowości Miednoje nad rzeką Twiercą. Tam na terenie rekreacyjnym kalinińskiego NKWD, na skraju lasu, znajdował się przygotowany (...) dół o głębokości 4–6 m, mogący pomieścić 250 zwłok. Trupy rzucono beładnie z samochodów, po czym koparka przystępowała do ich zakopywania, szykując od razu dół na dzień następny<sup>2</sup>.

Przeprowadzona w 1991 r. ekshumacja, w ramach śledztwa katyńskiego prowadzonego przez Naczelną Prokuraturę Wojskową Związku Sowieckiego, doprowadziła do odnalezienia zbiorowych mogił ze szczątkami pomordowanych jeńców z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkwie.

Jednak dopiero przeprowadzone w latach 1994–1995 przez specjalistów Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa badania pomiarowe, sondáže i prace ekshumacyjne pozwoliły na

odkrycie i precyzyjne zlokalizowanie znajdujących się na wydzielonym terenie masowych mogił. W zbiorowych grobach odnaleziono szczątki ponad 6000 jeńców z Ostaszkowa. Prace ekshumacyjne przyniosły też wiele bardzo cennego materiału dowodowego w postaci przedmiotów osobistych odnalezionych przy zamordowanych policjantach, w tym dokumentów i zapisków świadczących o ostatnich chwilach życia ofiar zbrodni. Przełomowym dla budowy Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje był rok 1995. Wówczas to, w ramach uzgodnień polsko-rosyjskich, podpisano 25 marca w Smoleńsku dokument o budowie Polskich Cmentarzy Wojennych w Katyniu i Miednoje. 11 czerwca 1995 r. został uroczystie wmurowany akt erekcyjny i poświęcony przez Ojca Świętego Jana Pawła II kamień węgielny pod budowę cmentarza<sup>3</sup>.

## Pamiętam...

Czerwiec 1995 r. – grupa pracowników Centrum Szkolenia Policji w Legionowie uczestniczyła w pracach związanych z przygotowaniem uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Cmentarza Wojennego w Miednoje. Wydawnictwo CSP wykonało materiały informacyjne na tę uroczystość. Ekspedycja zabrała około 60 ton sprzętu. Przed wyjazdem do Miednoje w CSP nocowało około 100 członków Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich.

ml. insp. w st. spocz. Julian Mościbrodzki, Naczelnik Wydziału Wydawnictwa i Poligrafii CSP w latach 1990–2010



W 1997 r. wydawnictwo CSP wydrukowało „cegielki” (w liczbie 21 300 szt.) „Wspieramy budowę Cmentarza Wojennego w Miednoje”, a środki uzyskane z ich sprzedaży zostały przeznaczone na wsparcie tego przedsięwzięcia. Wzór „cegielki” – ze zbiorów J. Mościbrodzkiego.

## WYJAZD KADRY I SŁUCHACZY CSP DO MIEDNOJE

*Pamiętam...*

W kwietniu 1995 r. ekipa pionu logistycznego CSP pojechała do Miednoje. Podróż i pobyt w Miednoje trwały dwa tygodnie. W skład ekipy wchodziły m.in. pracownice ówczesnej Samodzielnej Sekcji Żywnościowej, w tym szefowa kuchni Maria Sokołowska oraz kucharki: Jadwiga Wlazło i Janina Maserowicz. Na czele wyprawy stał Zastępca Komendanta CSP Jerzy Gołębiewski. Do zadań członków ekipy należało przygotowywanie posiłków dla budowniczych cmentarza upamiętniającego oficerów Policji Państwowej, którzy zostali zamordowani w lasach pod Miednoje. Podróż odbyła się taborem samochodowym, w którym największa była chłodnia wioząca wszystkie artykuły spożywcze potrzebne do przygotowywania posiłków na miejscu, w warunkach polowych. Głównym „urządzeniem” do gotowania było zrobione ze zwykłych cegieł palenisko, na którym ustawiono dużą patelnię do smażenia. Zupy gotowano w kuchniach polowych, a za lodówki służył samochód chłodnia, do którego prąd czerpano z przywiezionych agregatów prądotwórczych. Warunki bytowe były spartańskie. Większość naszych pracowników spała w namiotach, myło się za prowizoryczną kotarą w miednicy w przeważnie zimnej wodzie. Opiekunem naszej ekipy ze strony rosyjskiej był niejaki Borys. Nieliczni z ekipy mieli zorganizowaną wycieczkę do Moskwy. Pomimo tych wszystkich trudności atmosfera podczas pobytu pod Miednoje była bardzo dobra i pracownicy „żywnościówki” wspominają tamtą wyprawę z ogromną nostalgią.

Agata Lasecka,  
Naczelnik Wydziału Żywnościowego CSP,  
w 1995 r. księgowa Samodzielnej Sekcji Żywnościowej



Funkcjonariusze obsługujący wagon nr 3 pociągu specjalnego w towarzystwie uczestnika podróży. Zdj. ze zbiorów B. Gacy-Maciaszkiewicz.

Budowa Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje rozpoczęła się w wiosną 1999 r. i trwała około 12 miesięcy. Uroczystość otwarcia i poświęcenia zaplanowano na 2 września 2000 r. Po 60 latach od ogromnej tragedii, której fakt skutecznie zatajano, rodziny pomordowanych funkcjonariuszy miały wziąć udział w zbiorowym pogrzebie. Pogrzebie, którego tak długo wyczekiwały.

Podróż najbliższych ofiar odbyła się pociągiem specjalnym, który 31 sierpnia 2000 r. wyruszył ze stacji Warszawa Gdańska w głąb Rosji. Komendantem pociągu był mł. insp. Zygmunt Kazimierczak – Kierownik Zakładu Wyszczolenia Liniowego CSP. Wraz z nim za obsługę wszystkich członków rodzin odpowiedzialni byli funkcjonariusze pełniący służbę w CSP oraz słuchacze.



Ulotki rozrzucone na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje w dniu 2.09.2000 r. Tłumaczenie tekstu ulotek: „Kalinin, Miednoje, Ostaszów – Wybaczcie nam, Polacy”. Ze zbiorów B. Gacy-Maciaszkiewicz.



Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje. Zdj. ze zbiorów B. Gacy-Maciaszkiewicz.

*Pamiętam...*

Wszyscy policjanci, którzy mieli zabezpieczać podróż pociągiem specjalnym, bardzo chętnie zgłosili się do tego zadania. Prawdopodobnie z czystej ciekawości, poczucia obowiązku, ale z całą pewnością bez świadomości, czym ta podróż okaże się naprawdę.

*ml. insp. Beata Gaca-Maciaszkiewicz,  
Główny Księgowy – Naczelnik Wydziału Finansów CSP,  
w 2000 r. dowódca kompanii Zakładu Wyszko-  
lenia Liniowego CSP*

*Pamiętam...*

31 sierpnia – 4 września 2000 r. kadra i słuchacze CSP wzięli udział w zabezpieczeniu podróży uczestników uroczystości otwarcia Cmentarza Wojennego w Miednoje. Etap pierwszy pomocy był związany z wyjazdem pociągu, etap drugi – z podróżą i samą uroczystością otwarcia Cmentarza. W delegacji uczestniczyło 11 pracowników i 14 słuchaczy Centrum. Na ręce Komendanta Głównego Policji i Komendanta CSP wpłynęły podziękowania za udzieloną pomoc od Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.” i od Federacji Rodzin Katyńskich. Uroczystość poświęcenia i otwarcia Cmentarza Wojennego w Miednoje miała miejsce 2 września 2000 r.

*Julian Mościbrodzki*

Podróż była długa i wyczerpująca, a dużą część jej uczestników stanowiły osoby starsze, nierzadko o wątłym zdrowiu. Niemniej jednak panował nastrój oczekiwania, ogromnej radości, ale przede wszystkim był to czas wspomnień o utraczonych mężach, ojcach, dziadkach czy braciach. Podróż symbolizowała tę, którą przed laty odbyli najbliżsi podróżnych, niestety bezpowrotnie.

*Pamiętam...*

Najbardziej pamiętam podróż pociągiem z Warszawy do Tweru. Rozmowy z ludźmi, którzy po raz pierwszy jechali zobaczyć miejsce, gdzie pochowano ich bliskich. Tego nie można zapomnieć. Bardzo to przeżywali. No, a potem cała podniosła uroczystość na Cmentarzu w Miednoje.

*asp. szt. w st. spocz. Janusz Sarna,  
Specjalista Wydziału Łączności  
i Obsługi Informatycznej CSP*

*Pamiętam...*

Utkwił mi w pamięci starszy Pan w stopniu majora, który całą podróż odbył w mundurze wojskowym.

*podinsp. Andrzej Maciaszkiewicz,  
starszy wykładowca Zakładu Służby Prewencyjnej CSP,  
w 2000 r. szef kompanii Zakładu Wyszko-  
lenia Liniowego CSP*



Uczestnicy uroczystości otwarcia cmentarza. Od prawej: mł. insp. Zygmunt Kazimierzak – Kierownik Zakładu Wyszko-  
lenia Liniowego CSP; obok niego Hanna Gucwińska, której  
ojciec Piotr Jurczak – kapitan WP, komisarz Policji Państwo-  
wej, od 1939 r. Komendant Powiatowej Policji w Mysłenicach  
– został pochowany w Miednoje. Zdj. ze zbiorów M. Krywko.



Uroczysta Msza Święta w Miednoje.  
Zdj. ze zbiorów B. Gacy-Maciaszkiewicz.



Tablice upamiętniające pomordowanych funkcjonariuszy  
pochowanych w zbiorowych mogiłach. Zdj. A. Załęski.

## WYJAZD KADRY I SŁUCHACZY CSP DO MIEDNOJE

Warszawa, dn.28.09.2000r.

P A N K O M E N D A N T  
 Insp. Piotr Caliński  
 Centrum Szkolenia Policji  
 05-121 Legionowo  
 ul. Zegrzyńska

== P O D Z I Ę K O W A N I E ==

Proszę przyjąć słowa uznania i podziękowania z serca płynące, zaangażowanie i wielką troskę o nas, duży wysiłek, miła obsługa - jadąc specjalnym pociągiem do MIEDNOJI w celu otwarcia i poświęcenia POLSKIEGO CMENTARZA WOJENNEGO w dn. 2.09.br., gdzie spoczywają Kości n/Ukochanych Ojców - Policjantów II.R.P. - tak okrutnie zamordowanych przez NKWD.-  
 Pani podkom. - Beacie Gaca.-  
 Pani post. - Annie Marzec.-

Panie Komendancie - Panu i cierpliwym naszym opiekunkom wagonu nr. 3, jeszcze raz serdecznie dziękujemy, życzymy dalszych sukcesów w pracy zawodowej, dużo szczęścia w życiu osobistym, a także zdrowia i wszelkiej pomyślności.-

Serdecznie pozdrawiamy  
 w imieniu uczestników w wagonie  
 Nr. 3.-

Alicja Butler-Jasińska  
 Halina Drachal

*Alicja Butler-Jasińska  
 Halina Drachal*

Podziękowania przesłane do Centrum Szkolenia Policji w Legionowie przez uczestników podróży pociągiem specjalnym. Ze zbiorów B. Gacy-Maciaszkiewicz.



Mł. insp. Zygmunta Kazimierczaka - komendant pociągu specjalnego, którym rodziny pomordowanych funkcjonariuszy odbyły podróż do Miednoje w sierpniu 2000 r. Zdjęcie ze zbiorów M. Krywko.

## Pamiętam...

To, co pamiętam najbardziej, to godziny spędzone na słuchaniu. Po wykonaniu podstawowych obowiązków (w moim przypadku - po zapewnieniu żywienia uczestnikom podróży) cały wolny czas spędzało się z rodzinami ofiar. A oni mieli wielką potrzebę mówienia. Dziesiątki historii i każda inna. Pamiętam też, jak wzruszały mnie msze święte organizowane w wagonach. Cały wyjazd to była dla mnie wielka lekcja historii.

*mł. insp. w st. spocz. Urszula Kędzierska,  
 Główny Księgowy - Naczelnik  
 Wydziału Finansów CSP w latach 2006-2016,  
 w 2000 r. Naczelnik Wydziału Żywnościowego*

„W 60. rocznicę zbrodni, której dokonano w siedzibie NKWD w Kalininie, a dziś w Twerze, przybyliśmy tu, na polski cmentarz wojenny w Miednoje, by złożyć Wam hołd i oddać należną cześć.

Spoczywa Was tutaj ponad 6 tysięcy - polskich policjantów i żołnierzy - jeńców obozu ostaszkowskiego, więźniów z wyspy Stołbnyj na jeziorze Seliger, zastrzelonych w Kalininie na mocy zbrodniczej decyzji ówczesnych sowieckich władz.

Pochylamy dziś głowy nad męczeńską śmiercią niewinnych synów narodu polskiego, którzy oddali ofiarę życia na ołtarzu Ojczyzny, wierni Jej do ostatka.

Stajemy dziś do apelu, by uczcić ofiary jednej z najbrutalniejszych zbrodni w dziejach cywilizowanego świata.

Polacy wszystkich pokoleń!

Ci najstarsi, którzy tak wiele wycierpieli. I ci najmłodszy, przed którymi całe życie. Słuchajcie mnie: najbliżsi pomordowanych, których oplakaliście morzem łez, na których czekaliście w bólu i z nadzieją, i Wy, którzyście zginęli, abyśmy mogli żyć.

WZYWAM WAS!

Wszystkich, których ciała zamieniono w nicość, stłoczono w bezimiennych dołach i zbezczeszczono, wielokrotnie próbując zataić przed światem miejsce tej okrutnej zbrodni.

- STANĆCIE DO APELU!

- POLEGLI NA POLU CHWAŁY!"<sup>4</sup>.

## Pamiętam...

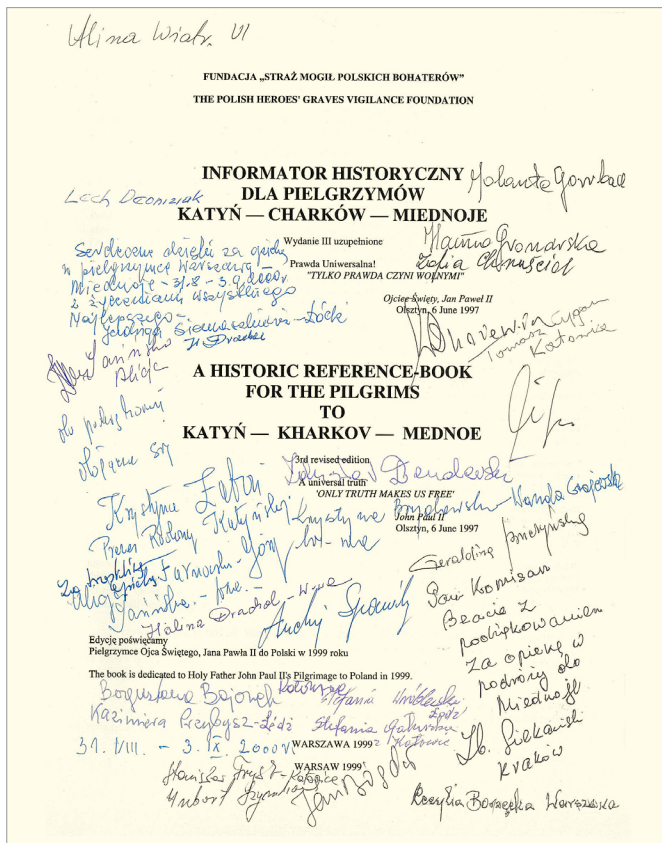
*Ktoś z najbliższych poległych powiedział w pociągu, że ten las w Miednoje jest piękny, ale ptaki w nim nie śpiewają. Faktycznie las przepiękny, można się zauroczyć...*

*Beata Gaca-Maciaszkiewicz*

## Pamiętam...

*Ptaki, jeśli nawet były, to nie śpiewały. Jedyne dźwięki, jakie pamiętam, to dzwon. Był przejmujący. Wcisnął się w mózg i wywoływał dreszcz.*

*Urszula Kędzierska*



Dedykacje i podpisy podróżujących wagonem nr 3 umieszczone w informatorze historycznym. Ze zbiorów B. Gacy-Maciaszkiewicz.

„WZYWAM WAS!

Pogrzebani tu, w Miednoje, Ojcowie, Bracia i Mężowie, potraktowani z wielkim okrucieństwem za to, że byli patriotami, a którzy pozostawili w okupowanym kraju i poza jego granicami ojców i matki, żony, dzieci, narzeczone, braci i siostry, oczekujących Ich powrotu z obcej ziemi.

– STAŃCIE DO APELU!

– POLEGLI NA POLU CHWAŁY!”<sup>5</sup>.

*Pamiętam...*

Kobietę, która po przybyciu na cmentarz i odnalezieniu tabliczki z nazwiskiem swojego członka rodziny, osłabła, wsparła się na moim ramieniu i tak przejmująco płakała, że nie mogłem jej uspokoić. Swoimi łzami zmoczyła mój mundur.

Andrzej Maciaszkiewicz

*Pamiętam...*

Ogromne wrażenie na mnie zrobiło to, że członkowie rodzin poległych przywieźli ze sobą do Miednoje listy pisane do nich przez lata, nigdy nie wysłane. Pamiętki rodzinne, zdjęcia członków rodzin, czasem dzieci, które nigdy ich nie poznały. Po odnalezieniu tabliczki z właściwym nazwiskiem układali tam te wszystkie rzeczy. Mieli tak dużo do powiedzenia swoim najbliższym...

Beata Gaca-Maciaszkiewicz

„WZYWAM WAS!

Tu, znad mogił synów Narodu Polskiego, w imieniu poległych i żywych – do Was mówię, potomni – NIE ZAPOMINAJCIE! Aby prawdzie i sprawiedliwości stało się zadość, aby taka straszliwa zbrodnia nie mogła się zdarzyć nigdy więcej. Naród Polski chce żyć spokojnie i bezpiecznie! Ma do tego prawo, prawo do wolności krwawo wywalczonej i umiłowanej.

Niechaj w świat idzie nasze wołanie:

NIGDY WIĘCEJ NIENAWIŚCI!

NIGDY WIĘCEJ LUDOBÓJSTWA!

NIGDY WIĘCEJ WOJNY!

NIGDY! NIGDY! NIGDY!

Oddaliście życie za Ojczyznę. Śmierć Wasza nie była jednak daremną. Z bohaterskiej, nieugiętej Waszej postawy, z wzorowo spełnionego obowiązku policjanta, żołnierza i obywatela, czerpią natchnienie następne pokolenia Polaków, a Wasz przykład wiernej służby Ojczyźnie, będzie po wsze czasy wzorem dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej.

Wzywam wszystkich tu obecnych, wierzących w zwycięstwo prawdy i w sprawiedliwość, stańmy wspólnie do apelu z tymi, którzy pozostali na zawsze na wiecznej warcie w służbie ukochanej ojczyzny.

– STAŃMY RAZEM DO APELU!

– CZEŚĆ ICH PAMIĘCI!

– ZGINĘLI ZA POLSKĘ!”<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> *Informator historyczny dla pielgrzymów Katyń – Charków – Miednoje*, Fundacja „Straż mogił polskich bohaterów”, Wydawca: Redakcja „Sybiracy” – Niezależne Czasopismo Historyczne, Warszawa 1999, s. 28–29.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> *Miednoje. Polski Cmentarz Wojenny*, Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa 2000, broszura informacyjna dla uczestników uroczystości otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje.

<sup>4</sup> *Apel Pamięci Pomordowanych, Miednoje 2000*, w: *Charków, Katyń, Miednoje. Polskie Cmentarze Wojenne*, red. A. Spaniły, Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej „Bernardinum”, Gdynia 2000, s. 185–186.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> Tamże.

### Summary

#### *The special train. Participation of the staff and PTC trainees in preparing the opening ceremony of the Polish War Cemetery in Miednoje*

The author of the article, in the 30th anniversary of establishing the Police Training Centre in Legionowo, brings to mind historical events associated with revealing the truth about the Katyn crime and honouring its victims by creating cemeteries in the former USSR, as well as the participation of police officers and PTC employees in the preparations of the ceremony of laying the foundation stone for the construction of the Polish War Cemetery in Miednoje in June of 1995 and its opening and blessing in September 2000. The memories concerning that unusual journey by special train from Warsaw to Tver trigger the special overtone. The group of police officers and PTC employees travelled together with family members of died officers, who were to participate in the long-awaited collective funeral of the loved one, 60 years from this huge tragedy. The article constitutes the testimony, that the PTC staff happened to stand up at that time to the unforgettable roll-call.

Thumaczenie: Renata Cedro